

Romuald Ziemkiewicz.

JAN BARŠČEŪSKI

PIERŠY BIEŁARUSKI PIŚMIENNIK XIX STALEĆCIA.

(USPAMIN U 60-LETNIUJU HADAŪŠYNU ŚMIERCI).



INSTYTUT
BADAŃ LITERACKICH PAN
BIBLIOTEKA
00-330 Warszawa, ul. Nowy Świat 77
Tel. 26-68-63

WILNIA.

Drukarnia Marcina Kuchty, Tatarskaja, d. № 20.

<https://rcin.org.pl>

1911 II.



77973

7023

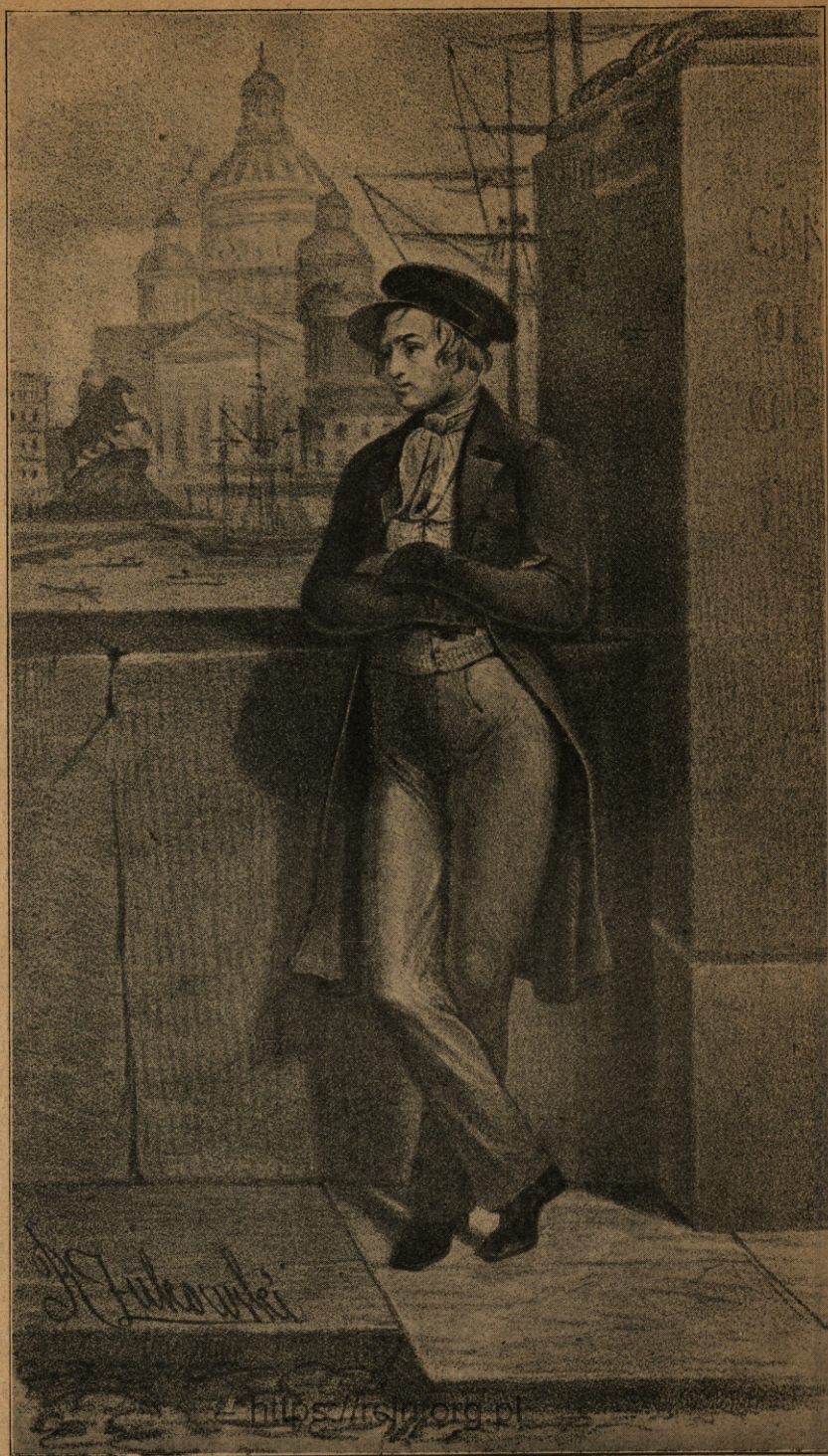


Jan Barščeŭski – pieršy biełaruski piśmieńnik XIX stalećcia.

(Uspamin u 60 letniuju hadaŭščynu śmierci).

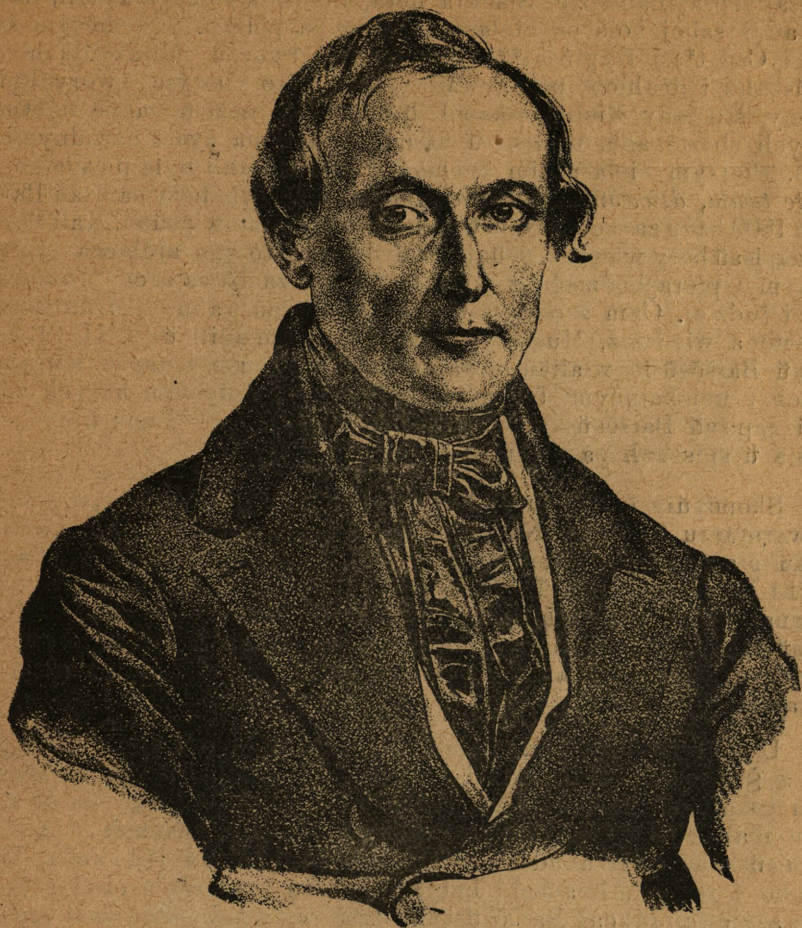
Niekaliś bahataja biełaruskaja piśmiennaść u XVII i XVIII stalećciach pačynaje chliśca da poŭnaho upadku. Aproč palityčno-socijalnych warunkoŭ i izolacyi wyšejšych stanoŭ narodu pryčynaj hetamu pasłużyła i štučnaja nia čysta narodnaja mowa, ŭ katoraj pi-salisia i drukawalisia ŭsie knižki. Wychodziačy z dumki, što pišać i drukawać možna tolki ŭ hetaj mowie, ŭ katoraj napisano Światoje Piśmo (Biblia), staryje biełaruskije piśmienniki sami pryčynilisia i da upadku swajho narodu, a prynamsi da upadku swajej intelihiencii. Mowa używana ja u knižkach była štučnaj dzieła taho, što składałasja z cerkoŭna-sławianskaj mowy (praŭdziwiej kažučy, stara-bałharskaj), da katoraj uwajšli celyje słowy i zwaroty żywych moŭ: biełaruskaj, ukraińskaj i polskaj. Razumiejecca, što mowa tak štučna apracawana-ja nie mahła służyć dušeŭnym patrebam biełaruskaho narodu, asabli-wa ludziam prostym, nie wučonym. Dzieła taho pawinna była jana ra-niej ci paźniej ustupić miejsce čysta narodnaj, ŭsim zrazumiełaj, hu-tarcy. Hety życiowy pracas zamieny moŭ bačym ŭ druhaj paławinie XVIII stalećcia, kali bazyłjanie, jezuity i pijary pačynajuć ŭsio bołš i bołš używać čysta narodnaj hutarki ŭ kazańniach dla prostaho ludu. Pamału pajaŭlajuca ŭ hetaj mowie drukawanyje knižki, jak kazańnia, kantyč-ki i malitwy. Aproč hetaho jezuity u swaich školnych dramach i ka-medyjach pačynajuć wywadzić na scenu i prostaho biełaruskaho sie-lanina z jaho hutarkaj. Takim woś sposabam biełaruskaja narodnaja mowa zdabyła swajo prawo ŭ życi. Raz byŭ pačatak зроблены, mož-na było čekać, što znojduca i narodnyje pieśniary i piśmienniki. Tak i stałosia.

Pieršym biełaruskim piśmiennikom u XIX stalećci treba ličyć nie Mańkoŭskaho, katoraho Eneida zrabiłasja wiadomaj šyrejšamu hramadzianstvu tolki paśla 1830 hoda, a Jana Barščeŭskaho, katora-ho pieršy wierš, napisany u 1802 hadu, zrabił jaho šyroka wiadomym



Jan Barščeŭski nad biereham reki Newy ū Picierburzie.

pieśniarom u Pańnočaj Bielarusi. Radziusia Barščeŭski ŭ 1790 hadu ŭ Morahach kala woziera Nieščodra ŭ Witebsčynie. Byŭ jon synam biednaho zaściankowaho šlachcica. Maładym chłopcem addaŭ Barščeŭ-



Jan Baranowski

skaho u jezuickuju kolegiju jaho rodny bačka. Barščeŭski wučyŭsia nadta dobra ŭ školach. Kożnaje leto pryjeżdžaŭ ŭ wiosku, dzie ŭsie jaho wielmi lubili. Niwodnaje wiasielle, imianiny i druhije tym pa-

dobnyje swiaty nie abyjšlisia biez Barščeŭskaho, katoraho usie achwotnie prasili. Nie było kirmašu, na katory by Barščeŭskaho nie paciahnuli. Usia zaściankowaja šlachta lubiła Barščeŭskaho za miły, wiasioły charakter i za wieršyki, katoryje jon składaŭ pry koźnaj pieršaj lepšaj nahodzie. Šlachta heta, ličačy siabie palakami, hawaryła pamiż saboj bolš pa biełarusku čym pa polsku. Ab hetym świedčyć i Čečot*) i Rypiński**). Papularnaśe tworóŭ Mańkoŭskaho, Barščeŭskaho i druhich pakazywaje jasna, što hetyje twory byli patrebny, što jany wielmi cikawili ŭsiech i jak możem bačyć ŭ etnograficznych zbornikach, uwajšli ŭ naród i zrabilisia čysta narodnymi tworamami. Pieršym biełaruskim wieršam Barščeŭskaho była piesienka: *Ach, čymże twaja, dziewańka, hałoŭka zaniata*. Wieršyk hety napisaŭ Barščeŭski u 1809 hađu zakachaŭšysia ŭ pannačku Maksimowičoŭnu. Kali Barščeŭski napisaŭ hety wieršyk, peŭnie i nia думаў, što jon zrobiec tak papularnym i pierachodziačy z wust da wust, zachawajecca doŭha ŭ pamiaci ludziej. Čym skončyłasia jaho luboŭ da panny Maksimowičoŭny—nima wiedama. Musi być ludzi i čas źmianili ŭsio. U 1812 hađu bačyŭ Barščeŭski wialikuju wajnu z Napoleonam i barba mużykoŭ pa lasoch z uciekajučymi francuzami. Woś pad ŭpływam hetych zdareńnioŭ napisaŭ Barščeŭski wierš: *Rabunki mużykou*. Wierš hety razyjśošisja ŭ spiskach pa całej Biełarusi.

Skončyŭšy školy u Połacku maniŭsia Barščeŭski pajechać da uniwersytetu ŭ Wilni. Ni majučy možnaści zrabieć heta, Barščeŭski pačaŭ pracawać jak damowy wučyciel u bahatych damach. Sabraŭšy trochi hrošy pajechaŭ Barščeŭski da Piecierburha. Napatkaŭšy tamaka znajomych, praz ich dastaŭ miejsce u marskim wiadomstwie, dzie pačaŭ służyć. Ale miejsce heta pakinuŭ chutka i pačaŭ iznoŭ wučcielskuju pracu. Praca heta dała Barščeŭskamu niejkuju materjalnuju niezaleźnaść.

U Piecierburzie poznajomiŭsia Barščeŭski z Mickiewičem, a paśla i z Šewčenkaj. Znajomaści hetyje mieli wialiki ŭpłyŭ na literaturnuju tworčaść Barščeŭskaho. Barščeŭski hurtuje kala siabie ŭ 1840 hađu maładzieź i pačynaje wydawać ročniki-almanachi. Almanach Barščeŭskaho «Niezapudka» wychadziŭ ad 1840 da 1844 hoda. Wyjšło hetaho 4 tomy. Almanachi hetyje krytyka pryniała wielmi prychilna. Najważniejszaj pracaj Barščeŭskaho jość «*Šlachcie—Zawalnia czyli Biełoruś w fantastycznych opowiadaniach*». (Petersburg 1844—1846). U pieradmowie hetaj kniżki śmat cikawaho ab biełaruskaj literatury napisaŭ Romuald Podbereski. Kniżka heta składjecca z samych narodnych biełaruskich apawieđańnioŭ i lehiend, katoryje sabiraŭ Barščeŭski praz ŭsio swajo żywicio. Krytyka da samaj kniżki adniesłasja nadta prychilna***), pieradmowu Padbereskaho adnak mocna zhudziła za

*) Piosenki wieśniacze z nad Niemna i Dźwiny. Wilno 1846 str. V.

**) Biełoruś. Paryż 1840. str. 112, 202.

***) Biblioteka Warszawska 1844, tom I, str. 229—231.

lišnie wialikoju samapeŭnaść*). Usie hetyje twory Barščeŭskaho napisany byli ŭ polskaj mowie, dzieła taho, što pa biełarusku drukawać niepazwalali. Ballady, apisacielnije wieršy Barščeŭskaho a tak sama i «Ślachcie Zawalnia» tak i prosiacca kab ich pierelażyć na biełaruskuju mowu, bo ŭsio heta uziato żyćcom z biełaruskaho żyćcia i u polskaj literatury nie maje i nia budzie mieć takoho wialikaho značeńnia. Z tworoi Barščeŭskaho pisanych pa biełarusku majem tolki dwa wieršyki, drukawanyje u almanachu Podbereskaho «Rocznik Literacki» (Petersburg 1843 str. 216): *Da čymże twaja, dziewańka, hałouka zawiata* i *Harelica* i adzin nia poŭny: *Rabunki mużykou* u pieradmoŭie Podbereskaho da knižki «Ślachcie Zawalnia». (str. XXVIII—XXXII). Ab hetym wieršu «Rabunki mużykoŭ» piše i Aleksander Rypiński u swajej knižcy: *Biatoruś* (Paryż 1840) i padaje nawat kolki strof, niedrukawanych u Podbereskaho (str. 204, 207 i 208). Ab biełaruskich tworach Barščeŭskaho tak piše polski krytyk i historyk Juljan Bartośewič: „Wieršy Barščeŭskaho raschodzilisia pa ŭsich rukach. Umieli ich na pamiać dziełki, a niańki piejali pry kałyskach pieśni Barščeŭskaho, katory zrabiŭsia praŭdziwa popularnym i jedzinym pieśniarom swajej Ukrainy***).

Pad kaniec żyćcia Barščeŭski pierjechaŭ da Cudnowa na Wałyni, dzie żyŭ ŭ hrafini Rżewuskaj. Tam żyŭ kolki hadoi aź da śmierci, katoraja nastupiła 11 sakawika 1851 hoda.

Značeńnie tworčasci Jana Barščeŭskaho dla biełaruskaj literatury waźnaje tym, što jon jaŭlajecca dałšym zwianom taho łańcuha piśmieńnikoi, katoryje ješče ŭ XVIII stalećci u pačali pracawać dla narodu. Twory Barščeŭskaho jakby sabie ni było razyjślisia ŭ narodzie i pryhatawali grunt dla budućych biełaruskich piśmieńnikoi. Barščeŭskaho treba ličyć za pieršaho biełaruskaho piśmieńnika u pačatku XIX stalećcia, bo raniej 1809 hoda nihto ješče nie pisaŭ, a Eneidu Mańkoŭskaho treba adniaści da 1830 hoda, dzieła taho što tolki ŭ hetym časie pačynajuć hawaryć i pisać ab hetaj paemie.



*) Biblioteka Warszawska 1845, tom I, str. 668—671.

**) Dziennik Warszawski 1851. № 22 str. 4 i № 24 str. 4, 5 i 6.



Jan Barščeŭski u moładaści.

Biełaruskije wieršy Jana Barščeŭskaho.

Ach čym-že twaja, dzieweńka, hałouka zaniata?

Ach čym-že twaja, dzieweńka, hałouka zaniata;
Ci tabie nie naprykryłasja čużaja chata?
Na kaho-ž ty paziraješ
Swajo serce prykłaniaješ;
Nia budzie tut puci.

* * *

Prywučyła-ž ty dwuch chłapcoŭ, jak ptašek ũ sieci.
Jany k tabie dzień i ũ nočy rady pryłacieci.
I ty k nim lataješ,
Panski dwor pabudžaješ
Na wialiki śmiech.

* * *

<https://rcin.org.pl>

Prywučyła-ž ty loučaho jon že i stralec,
I dudar byŭ niekali, i ruski piawiec;
A stralec i dudar
Nia wialiki haspadar;
Budzieš biaz chleba,

* * *

Palubiła sadoŭnika, i heta nia ŭ puć,
Dy jon že słuha haspodžki, aściarožna budz;
Madamaj tabie nia być,
Dziaciej tabie nie wučyć,
Widź ty nia ŭmieješ.

1809 hoda.

Rabunki muŭžykou.

1. Jak prancuzkaja siła
Iz za Dźwiny nastupiła,
Nam stała karcić
Štob paradak pryŭracić.
5. Adnaka-ž siadzieli cicha,
Až tut prynosić licha
Prancuzoŭ ŭ naš dwor,
I nutka dziełać zdor.
10. Klęci paražbiwali
Panoŭ našych zahnali,
Nas kazali pažbirać
I harełku pić i brać.
Prancuzy nas pachwalali,
Ab našym kraju pytali
15. I na mihi nas prasili,
Kab my z imi dwor łupili.
I my doŭha tam hulali,
Što chacieli pili, brali:
Toj braŭ płacja na wiaroŭku,
20. Čym abšyć žonki šnuroŭku,
Čyny, miedzi skolki moh,
Čym ablić dudu i roh...
Inšy bydło zanimajeć,
Druhi adzienie chapajeć,
25. Inšy tolki jeść i pjeć,
Druhi šablaj kury bjeć.

Kali užo tak hulajuć
Pačuli s pušek strelajuć.

30. „Halon! halon!“ zakryčali
I ťisie z dworu wysypali.
U *Klassicach* a džwie mili
Krywawuju wajnu čynili.
Jak prancuzy wyšli sami
Mužyki byli panami.
35. I kali tak pahulali
Rady sabie układali.
Pieršy Minka sieť za stoł,
Ů kuty hladzić jak sakoł,
Na kreśli hdzie siadzieť pan,
40. Puza jak baraban.
A nohi jak razapnieć
Choć z kalosami prajedź.
„Pomniu ja tyje wieki
Jak żyli panoŭ predki:
45. Nas u rekruty nia brali
Achl što za pany bywali!
Choć na łbie wałos i niet,
Dy ůžoŝ wusy na ůwieś świet!
Dwa rukawy mieli krasnych
50. I ješće dwa z zadu zapasnych,
Z adnej pały ů tych panoŭ
Siemiero by pašyŭ štanoŭ!
A hety i nas pajeli,
I sami ůžo zħaleli.
55. Poły sabie paabrezali,
Chwasty s zadu paadsiekali
I ciapier ůžo usiakaj
Kusaj z zadu.....
60. Prydzieš u dwor, baišsia
Pakul k panu zbližyšsia
Doŭha haławu skrabieš.....
65. Ješće-ž heta nie kaniec
Pałažyš na stoł jajec,
I tut ješće strach biareć
Zdać, što pan zapiajeć...
- Chaj mnie choć pabjuć štany
Da ůžo-ž nia buduć pany!
- Kali prapućeš choć dzień:
Daduć — jak u bieraścień!...
70. Wodka krepka! — miera spora! —
Budziom pić zabudzim ħora!...

- Pojdzim ad chaty da chaty,
Ci chto hoły, ci bahaty;
A jak nam budzić wiesiało:
Sabiarecca ūsio siało!...
75. Cyccy! bratcy — uradnik nadchodźić!“
A Działjan Hryšku — za chachoł wodzić.
Jak raschadziusia Prakop:
Dy Minku pa mordzie: chrop!
80. Widzić Minka — što tut chuda!..
Abiarnuusia: tudy, siuda;
Biedny! naucioki dziareć:
83. A kudy widzić — tudy biareć!!!

.....
.....
1812 hoda.

H a r e l i c a.

Ach ty-ż maja harelica, maja wiesiałucha,
Cieraz usiu mianie nočku mučila sukrucha,
Ci mnie-ż było heta łoŭka, što ja usiu nočku
Tolki widzień u wa śnie parożnuju bočku.
A ciapier że ja daŭdausia, woś tut zahulaju,
Huha, huha! zahukaju i zapaklikaju.

* * *

Ci mnie-ż ū haławie chatka, ci dietki, ci żonka
I ci-ż u mianie z hrašami brazhajeć mašonka?
Sława-ż Bohu što daŭdausia, woś tut zahulaju,
Huha! huha! zahukaju i zapaklikaju.

* * *

Kali-ż pojdzieć usia chatka, dyk żoncy wiaroŭka,
A mnie s panam razbiracca nia budzieć to łoŭka.
A ja-ż panu pakłaniusia: Panok, majo hore,
Żyta kasiŭ, siena hrabiŭ ceły dzień učora.
Woś tut pan praścić i miłaść pakażeć,
Ješče chłopcu čarku wodki mnie prynieść prykażeć.

1843 hoda.

Uwahi da wierša: Rabunki mužykoŭ.

Wierš hety nie dajšoŭ da nas cely. Uryŭki jaho drukawali R. Podbereski i A. Rypiński. Wierš adnosicca da 1812 hodu i francuzkaj wajny. Kali sielanam zahadali bić ŭsich francuzoŭ, jakije astawalisia za armijej Napoleona, ŭsie z hetaho achwotna karystali i nawat złażyłosia kolki razbojnickich band, katoryje napadali na dwary i hrabili ich. Napatkaŭszy dzie pana abo akanoma, kali heta byli ich kryŭdzicieli, raspraŭlalisia z imi biez miłaści.

Wierš 37. Minka — lokaj pana Malinoŭskaho z wioski Šnitoŭki. Hetaho Minku, kamandziera razbojnickaj bandy, pašla zławili i pawiesili ŭ Šnitoŭkach.

Wierš 69. Bieraścien — stary razbity ha ščok, abwiazany biazowym łykam. Służyć dla schowu u im miodu, smały ci zi ran.



F. 7973

**INSTYTUT
BADAŃ LITERACKICH PAN
BIBLIOTEKA**

00 330 Wroclaw, ul. Nowy Świat 22

Tel. 26-68-b3